

## SOBOŃ: DO KOŃCA ROKU PROJEKT TRANSFORMACJI POLSKIEJ ENERGETYKI

---

Projekt transformacji polskiej energetyki ma powstać do końca roku; wkrótce powoływane będą zespoły robocze do precyzyjnych ustaleń umowy społecznej z górnikami – zapowiedział w poniedziałek wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń.

Soboń uczestniczył w VI Ogólnopolskim Szczycie Gospodarczym, który rozpoczął się w poniedziałek w Lublinie.

"Z górnikami będziemy powoływać w tym tygodniu zespoły robocze, tak, aby wypracować już precyzyjnie kształt tej umowy społecznej. Natomiast jeśli chodzi o energetykę, rozpoczniemy prace tak, aby do końca roku przedstawić projekt transformacji polskiej energetyki, (...) którą czekają gigantyczne wyzwania inwestycyjne" – powiedział Soboń dziennikarzom.

Powołany przez działające na Śląsku związki zawodowe Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy i delegacja rządowa podpisały 25 września porozumienie ws. zasad i tempa transformacji górnictwa. Według ustaleń ostatnia kopalnia węgla kamiennego w Polsce ma zakończyć działalność w 2049 r. Obecnie pracujący górnicy mają mieć zagwarantowaną pracę do emerytury, a jeśli nie będzie to możliwe – zostaną objęci osłonami socjalnymi. Treść porozumienia ma być teraz notyfikowana w Komisji Europejskiej.

„Przed nami praca nad dużą umową społeczną i notyfikacja tej umowy społecznej z Komisją Europejską, więc tak naprawdę dopiero początek tej drogi, mam nadzieję, że drogi uzgodnionej, społecznie zaakceptowanej transformacji polskiego górnictwa i polskiej energetyki” – zacytował wiceminister, który jest pełnomocnikiem rządu ds. transformacji spółek energetycznych i górnictwa węglowego.

„Jeżeli będziemy mieli dłuższy okres czasu, który pozwoli na to, aby ci, którzy pracują w górnictwie, dopracowali do emerytury, aby w te miejsca, które będą dzisiaj traciły funkcję gospodarczą opartą na wydobyciu węgla, zbudować nowe funkcje gospodarcze, wykorzystać do tego wszystkie środki europejskie - to ta transformacja jest możliwa i ona się zakończy sukcesem - zaznaczył.

Jego zdaniem, jeżeli okres będzie krótszy, to najpewniej zmiana ta będzie dużo trudniejsza i wywoła dużo większe turbulencje.

Na pytanie, jakie powstaną elektrownie w miejsce węglowych, czy będzie to np. elektrownia jądrowa, Soboń powiedział, że jest to dzisiaj „część naszej polityki energetycznej państwa, która będzie składała się ze stabilnych źródeł energetyki jądrowej, ale także w dużym stopniu ze źródeł odnawialnych”.

Proszony o komentarz do opinii mówiących, że Komisja Europejska nie może się już zgodzić na dotowanie górnictwa i nie notyfikuje porozumienia rządu z górnikiemami, Soboń powiedział, że ta notyfikacja „to na pewno nie będzie łatwy proces i nie będzie łatwa rozmowa”.

„Mamy swoje argumenty, będziemy je przedstawiać. Mam głębokie przekonanie, że takie porozumienie i zgoda Komisji na wsparcie tego procesu jest z korzyścią nie tylko dla Polski ale i dla całej Unii Europejskiej, a przede wszystkim jest gwarancją tego, że cały proces odbędzie się w zgodzie społecznej, partnerstwie, z samorządami, związkami zawodowymi, zarządami spółek, organizacjami pozarządowymi” - podkreślił.

„To jest bezcenna wartość tego zawartego porozumienia i chciałbym, aby znaleźć wspólnie z Komisją Europejską takie rozwiązania, które będą mogły być zaakceptowane” - dodał Soboń.

Uczestniczący w dyskusji prezes Polskiej Grupy Energetycznej Wojciech Dąbrowski podkreślił, że „jesteśmy w procesie głębokiej transformacji, która w ciągu 30 lat zupełnie odwróci o 180 stopni to, co się dzieje w polskiej energetyce”.

Jego zdaniem to, że „węgiel będzie paliwem schodzącym” niesie za sobą ogromne wyzwania organizacyjne i inwestycyjne, ale jest też szansą dla polskich przedsiębiorstw.

„W najbliższych latach szacujemy, że tylko branża energetyczna wyda na inwestycje około 100 miliardów. Naszym celem jest doprowadzenie do tego, aby z tego wielkiego tortu inwestycyjnego skorzystały jak najbardziej firmy polskie (...), aby te inwestycje były jednym z większych kół zamachowych gospodarki w najbliższych latach” - powiedział Dąbrowski.

Jego zdaniem największe inwestycje będą realizowane na wodach Morza Bałtyckiego. Przypomniał, że PGE do 2030 roku zamierza na Bałtyku zbudować farmy wiatrowe o łącznej mocy 3,5 GW. W ocenie prezesa PGE farmy wiatrowe na morzu i na lądzie będą się rozwijały najszybciej.

Dąbrowski powiedział, że węgiel będzie też zamieniany na gaz, ale gaz także będzie „przejściowy”. „Za 15, 17 lat także nie będzie można już używać gazu. Wszystko na to wskazuje” - zaznaczył.

Zwrócił też uwagę na potrzebę budowy magazynów energii, ponieważ, jak podkreślił, OZE jest niestabilnym źródłem energii, zależnym np. od siły wiatru czy nasłonecznienia. „Oczywiście elektrownia jądrowa jest dla Polski niezbędna, może nawet dwie, a może nawet docelowo i trzy, które będą zapewniały stabilność dla naszego systemu” - dodał prezes PGE.

Dwudniowy VI Ogólnopolski Szczyt Gospodarczy OSG 2020 odbywa się pod hasłem „Państwo - gospodarka - bezpieczeństwo: filary polskiej gospodarki przyszłości”. W szczytce biorą udział przedstawiciele świata polityki, gospodarki, nauki. Podczas szczytu na wielu panelach zaplanowano dyskusje na temat filarów polskiej gospodarki przyszłości, czyli branżach, firmach i instytucjach, które swoją działalnością przyczyniają się do rozwoju gospodarczego kraju. Będą też debaty poświęcone zabezpieczeniu polskiej gospodarki w dobie pandemii.